

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/184252,Diana-Maksimiuk-Niepodlegla-Sokolka-28-kwietnia-1919-r.html>
27.02.2026, 14:23



Diana Maksimiuk: Niepodległa Sokółka - 28 kwietnia 1919 r.

Chociaż 11 listopada 1918 r. Polska odzyskała niepodległość, to na dołączenie do Rzeczypospolitej Sokółka musiała poczekać jeszcze kilka miesięcy. Nastąpiło to dopiero w kwietniu 1919 r. Podobnie jak w Białymstoku, który znalazł się ostatecznie w granicach państwa polskiego w lutym 1919 r., i tu trzeba było poczekać na ostateczne wycofanie się wojsk niemieckich.

28.04.2026

[Kresy Niepodległość](#)

Niemcy opuścili miasto i przekazali je Polakom 27 kwietnia. Następnego dnia oddziały Wojska Polskiego weszły do Sokółki. O stosunku ludności miejscowej do tej zmiany wymownie świadczył fakt przyjęcia przez nią polskiego żołnierza, o którym tak pisała w swoim raporcie Straż Kresowa z powiatu sokólskiego:

„Przyjęcie to było entuzjastyczne. [...] Tłum ludu wszędzie wychodził na spotkanie ze łzami w oczach i prawdziwym uniesieniem (szczególnie w Sokółce i Kuźnicy)”.

Wolność odzyskała więc właściwie bez walk. Ofiarę krwi za niepodległość Sokólszczyzny oddali jednak jej synowie kilka miesięcy wcześniej.

Trzy dni wolności

Kiedy, w obliczu kończącej się wojny, żołnierze niemieccy 11 listopada wyjechali z Sokółki, jej mieszkańcy utworzyli władzę administracyjno-wojskową, składającą się z lokalnych członków Polskiej Organizacji Wojskowej z dowórczykami – kpt. Władysławem Borowskim i ppor. Antonim Grasewiczem – na czele. „Błyskawicznie zaczęły powstawać komitety, prawie zawsze w oparciu o instytucje kościelne”, które obejmowały władzę w gminach (m.in. Dąbrowa, Suchowola, Korycin). W pierwszej z wymienionych, która stała się przykładem dla gmin kolejnych, kluczową rolę w tym dziele odegrał proboszcz i dziekan dąbrowski ks. Józef Gaul.

Usuniętych z urzędów wójta i sołtysów z czasów okupacji zastąpiono nowymi ludźmi. Wójtem Dąbrowy został syn miejscowego rolnika, urodzony we wsi Nierośno, inżynier Nikodem Henryk Hryckiewicz. Dla zapewnienia porządku przystąpił on do tworzenia milicji parafialnej. Nowe warunki okazały się być tymczasowe, a trwały zaledwie 3 dni.

Pięciu męczenników

Niemcy powrócili bowiem do Sokółki 14 listopada. W akcie „zastraszenia i zdyscyplinowania mieszkańców Sokólszczyzny” rozbroili POW i uwięzili kilku jej członków (wspomnianych Borowskiego i Grasewicza, a także Zygmunta Gichtera, Konstantego Boćkowskiego oraz Adama Budrewicza), których następnie w trybie doraźnym skazali na karę śmierci, wykonaną natychmiast.

Jednak w tamtym momencie nie mogli już nie liczyć się ze zmianami, jakie dokonały się w trakcie

ich trzydniowej nieobecności. Starając się załagodzić sytuację i porozumieć się z lokalną społecznością, podjęli pertraktacje z komitetami parafialnymi. Efektem negocjacji było porozumienie z 18 grudnia 1918 r. o utworzeniu Rady Powiatowej, złożonej z przedstawicieli poszczególnych gmin, wyłonionych przez komitety parafialne. Zgodnie z wolą Niemców, do nowopowstałego organu władzy weszli też Żydzi i Rosjanie. Na czele rady, w ramach której powołano czteroosobowe prezydium, stanął inżynier Marian Baehr z majątku Makowlany. Jego zastępcą został wspomniany Hryckiewicz, odpowiedzialny za sprawy bezpieczeństwa (milicję, sądy, więzienie). Inny inżynier, Antoni Krejbich, jako sekretarz, pokierował zaś biurem Rady. Administrowanie lasów państwowych otrzymał leśnik Michał Łozowski, a sprawy aprowizacji powiatu – Albin Moroz. Cała administracja cywilna, z wyjątkiem zarządu kolejną, znalazła się w polskich rękach. Współpracowała ona, w konspiracji przed Niemcami, z rządem odrodzonego państwa polskiego, od którego otrzymała wsparcie finansowe w postaci pożyczki na zaspokojenie potrzeb powiatu.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Kresy, Niepodległość

Artykuł